

Lizak (Weź go do buzi) – Jacek Skubikowski

W kinie ciemno, ciemno, ciemno,
Nikt nie patrzy, nie słyszy nikt też
Cukier w płynie to przyjemność
To nie kłuje, to przecież nie jeź!

Weź to do buzi
Weź do buzi
Weź to do buzi, weź, weź, weź
No proszę weź to do buzi
Bo za chwilę się pobrudzisz
Weź to do buzi weź!
Weź to do buzi
Weź do buzi
Weź to do buzi, weź, weź, weź
No proszę weź to do buzi
Bo za chwilę się pobrudzisz
Weź to do buzi weź!

Tutaj bać się nie ma czego
Zwykły lizak, nie palec, nie kij
Przecież nie ma w tym nic złego!
Chwyć oburącz i ssij
Mocno ssij, no, no!

Weź to do buzi
Weź do buzi
Weź to do buzi, weź, weź, weź
No proszę weź to do buzi,
Bo za chwilę Cię pobrudzi
Weź to do buzi weź!

Weź to do buzi
Weź do buzi
Weź to do buzi, weź, weź, weź
No proszę weź to do buzi
Bo za chwilę się pobrudzisz

Weź to do buzi weź!

Weź to do buzi

Weź do buzi

Weź to do buzi, weź, weź, weź

No proszę weź to do buzi

Bo za chwilę się pobrudzisz

Weź to do buzi weź!

Weź to do buzi

Weź do buzi

Proszę, weź to do buzi,

No weź, weź, weź

No proszę weź to do buzi

Bo za chwilę się pobrudzisz

Weź to do buzi weź!

Weź, weź, weź

Do buzi



Słowa: brak danych

Muzyka: brak danych